

ŻNIWA naprawdę trudne

♦ Zakończono zbiory rzepaku ♦ Czas na sprzęt jęczmienia ♦ Energetyka, poczta i DOKP „nie popisuja się“

WCZORAJ opublikowane zostało zarządzenie prezesa Rady Ministrów nakazujące zakładom pracy i przedsiębiorstwom niesienie pomocy rolnikom w trakcie trudnych, tegorocznych żniw. Na pogodę bowiem w tym roku narzekają nie tylko wczasowicze. Nieustannie nieomal padające deszcze sprawiają, że zboże trzeba — jak to się mówi na wsi — „krasć“ z pola.

Ko wybrzeża Kurierem Krytycznie o zaopatrzeniu

O PROBLEMACH zaopatrzenia wczasowiczów przebywających na Wybrzeżu Szczecińskim, mówi się nie tylko na terenie poszczególnych wczasowisk. Te sprawy są przedmiotem nieustannej troski zespołu pod przewodnictwem wicewojewody szczecińskiego T. Barczyka. Pojeżdżone są decyzje pozwalające szybko uzupełniać występujące braki towarowe oraz o-mawiane są zjawiska strudniające właściwą pracę aparatu handlowego. Z tego też względu postanowiliśmy w naszej rubryce zrelacjonować jedno z takich posiedzeń.

(Dokończenie na str. 2)

Nastrój paniki wśród białej ludności Mozambiku

PARYŻ PAP. Agencje zachodnie informują o występujących od kilku dni w Mozambiku objawach paniki wśród białej ludności, która w obawie przed całkowitym wycofaniem się Portugalczyków z tego obszaru chroni się do miast, zabierając ze sobą dobytek.

Dotyczy to zwłaszcza rejonu miasta Nampula. Do Nampuli, gdzie mieści się dowództwo portugalskich sił kolonialnych, przybyło kilka tysięcy Europejczyków z prowincji, a także ludność azjatycka. Uciekinierzy chronią się w budynkach administracyjnych.

Z wtorkowych doniesień agencji wynikało, że nastroje paniki zostały w dużym stopniu opanowane przez portugalskich dowódców wojskowych.

Sum w... kobiecych rękach

TEGO jeszcze nie było, a jeśli nawet się zdarzyło, to wypadł taki godzień jest odnotowania. Taaaka ryba, czyli 40-kilogramowy suma złowiona wczoraj rano na Zalewie Kamieńskim — jak poinformował nas Szczeciński Urząd Morski — pani Ludwika Ziemiak, jedna z nielicznych w naszym województwie kobiet parających się zawodowo rybołówstwem.

40-kilogramowy suma — bliższych danych na temat tej rekordowej ryby nie udało się nam uzyskać — stanowi uwieńczenie długiej, bo 20 lat trwającej kariery kobiety, która wykonuje ten męski zawód. Pani Ludwice Ziemiak życzymy następnych rekordowych połowów.

(bos)

MIMO kłopotów z pogodą, na terenie naszego województwa nie ma — być może jedynie na razie — potrzeby uciekania się do nadzwyczajnych środków. Bardziej niż pomoc mieszkańców miast — mówią członkowie „żniwnego sztabu“ — przydałoby się 10 bezdeszczowych dni. Dysponujemy bowiem wystarczającą ilością kombajnów, żniwiarek i snopowiązałek, by w ciągu tego czasu zebrać zboże z pól. Nie znaczy to oczywiście byśmy mieli rezygnować z udziału osób, które zechcą wziąć udział w żniwach, lub że środków transportowych zakładów pracy. Nie znaczy to także, że z owej pomocy nie będziemy musieli skorzystać w przyszłości, jeśli pogoda nie ulegnie poprawie. Związka chodzi o transport i zbiór słomy po kombajnach, którego nie jesteśmy w stanie wykonać mechanicznie.

TEN krępalcy i usprawiedliwiony dotychczasowym postępowaniem żniwnym optymizm, nie może jednak przesłaniać trudnej sytuacji na szczecińskich polach. W minioną niedzielę ukończono w naszym województwie koszenie rzepaku i jęczmienia ozimego. Zbiory rzepaku są — można to stwierdzić w oparciu o dane PZZ — wyższe niż w roku ubiegłym, choć ziarno jest bardzo wilgotne i wszystkie szarżarnie (zarówno w cukrowniach, elewatorach, jak i te, których używa się do suszenia zielenek) muszą pracować pełną parą.

(Dokończenie na str. 2)

Gospodarka Polski na tle Europy i świata

Imponujące efekty przyspieszonego rozwoju

JAK WYNIKA z danych przeglądu międzynarodowego, zawartych w najnowszym wielkim „Roczniku Statystycznym 1974“ GUS — gospodarcze i społeczne osiągnięcia Polski na tle rozwoju innych krajów stawiają nas w wielu dziedzinach na jednym z pierwszych miejsc w Europie, zapewniając jednocześnie poważną pozycję w gospodarce światowej.

POLSKA wytwarza obecnie ok. 2 proc. światowej produkcji przemysłowej, podczas gdy ludność Polski stanowi 0,9 proc. ludności świata. W roku ubiegłym udział Polski w światowej produkcji surowców energetycznych wynosił 2,2 proc., w tym węgla — 7,3 proc. Polska wytwarzała również ok. 2 proc. światowej produkcji stali surowej, miedzi rafinowanej, statków, cementu i ok. 3 proc. kwasu siarkowego oraz włókien sztucznych celulozowych.

NA SZCZEGÓLNĄ uwagę zasługuje miejsce Polski w światowej produkcji siarki elementarnej. Udział ten zwiększył się z ok. 13 proc. w 1971 r. do ok. 17 proc. obecnie. Polska zajmuje pierwsze miejsce w Europie w produkcji siarki i w latach 1972/73 wysłała na pierwsze miejsce w świecie pod względem eksportu tego surowca (dotychczas zajmowała w eksporcie drugą pozycję za Kanadą). I tak oto zaowocowały nakłady na rozwój górnictwa siarki, baz „siarkopolu“ w portach, rozwój floty tankowców i wagonów cystern do przewożenia siarki w stanie płynnym i inne kompleksowe inwestycje dotyczące polskiego „płynnego złota“.

(Dokończenie na str. 2)

189-215

K

SRODA,
14 SIERPNIA
1974 ROKU
WYD. AB



26-IV-1925

Kurier

Szczeciński

Nr 189 (9289)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Zerwanie genewskich rozmów pokojowych

NA CYPRZE ZNÓW WALKI

- Tureckie samoloty bombardują Nikozję
- Ankara obarcza Grecję odpowiedzialnością
- Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ

14.8. GENEWA, LONDYN PAP. Pokojowe rozmowy genewskie w sprawie Cypru zostały zerwane dziś, w środę nad ranem. Poinformował o tym minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, James Callaghan. Zaapelował on o zwołanie w trybie pilnym Rady Bezpieczeństwa ONZ w celu rozpatrzenia obecnej sytuacji.

PO MARATONOWYM 8-godzinnym posiedzeniu w Pałacu

Narodów w Genewie, Callaghan pełniący rolę mediatora oświadczył, że „w chwili obecnej brak wszelkich perspektyw na wznowienie konferencji“.

DOSZŁO do zerwania negocjacji, ponieważ uczestnicy konferencji pokojowej nie zgodzili się na rozbieżności w sprawie przyszłego statusu wyspy. Mając na uwadze zapewnienie praw swym rodakom, turecka delegacja zaproponowała utworzenie na Cyprze dwóch całko-

(Dokończenie na str. 3)

Grecja występuje z NATO

14.8. LONDYN PAP. Jak informuje Agencja Reutersa, po zerwaniu rozmów genewskich w sprawie Cypru, minister spraw zagranicznych Grecji Mawros oświadczył, że Grecja nie uważa się odtąd za członka NATO.

„NATO nie istnieje dla Grecji“ stwierdził szef dyplomacji. Odpowiadając na pytanie korespondenta agencji, czy Grecja wycofa się z Paktem Północnoatlantyckim, Mawros oświadczył: „Mnie się wydaje, że to się już stało“.

Schrony przeciwatomowe nie znajdują nabywców

14.8. LONDYN PAP. „Do sprzedania: podziemne schrony przeciwatomowe. Wszelki komfort. Cena 16 000 funtów. Oferty kierować do Ministerstwa Obrony“.

Takiej treści ogłoszenie opublikowało ostatnio brytyjskie Ministerstwo Obrony. Nie wzbudziło ono jednakże zbytniego zainteresowania mieszkańców Albionu. Jedynym chętnym, który zgłosił się do czasu do kompetentnych władz w tej sprawie, jest weterynarz, który chciał dowiedzieć się, czy może w takim schronie trzymać zwierzęta.

PERLA CRISTAL — jedna z najpopularniejszych aktorek filmowych. Ma już za sobą 60 ról. Wkrótce zagra w kolejnym filmie, w którym jedną z jej partnerek będzie znana aktorka amerykańska Jane Fonda.

(CAF — Cifra)



Dziś
w numerze:

Radziecki elektromobil sięga po rekordy ♦ Koniec ze „szkółką“ ♦ Czego brak do pełni szczęścia

Egz. obow. Reg. 59/74



REZOLUCJA KONGRESU USA

▲ We wtorek Izba Reprezentantów Kongresu amerykańskiego uchwaliła jednoznacznie rezolucję stwierdzającą, iż Kongres zdecydowany jest „zapewnić ciągłość dotychczasowej amerykańskiej polityki zagranicznej” mimo zmiany na stanowisku prezydenta.

IZRAELSKIE ATAKI NA LIBAN

▲ Prasa bejrucka poinformowała we wtorek, że 12 bm. artyleria izraelska ostrzelała wioski południowolibańskie An-Nakura i Aita Azz-Szab. Tego dnia samoloty izraelskie wielokrotnie naruszały przestrzeń powietrzną Libanu. Gazety informują o trwałej koncentracji wojsk izraelskich wzdłuż linii przerwania ognia z Syrią i granicy z Libanem.

Komunikat Libańskiego Ministerstwa Obrony głosi, iż jeden z pięciu izraelskich okrętów wojennych, które zastakowały obóz uchodźców w południowym Libanie, został trafiony przez artylerię libańską i stanął w płomieniach.

SCHMIDT POJEDZIE DO PEKINU

▲ Kanclerz RFN Helmut Schmidt zapowiedział w wywiadzie dla dziennika „Die Welt”, że w najbliższym czasie zamierza udać się z wizytą do Chin. Bliskość terminu podróży Schmidt nie podał.

ULSTER: EKSTREMISCI ZARÓJĄ SIĘ

▲ Ekstremiści protestancy tworzą w Ulsterze nowe paramilitarne formacje dla „zapewnienia porządku”. Trzon tych uzbrojonych grup mają stanowić byli członkowie rozwiązanej rezerywy policyjnej „Sily Specjalne”. To właśnie rozprawy tych sił nad ludnością katolicką Belfastu i Derry stały się bezpośrednią przyczyną wybuchu wzburzenia w Irlandii północnej latem 1969 r.

Zdaniem miejscowych obserwatorów, działalność ultraszalewna do wywołania napaści na władzę brytyjską i do zachowania dominacji pozycji protestantów w Ulsterze.

Po Moskwie — Praga

Polska wystawa jubileuszowa w CSRS

ZAMKNIĘCIE polskiej wystawy jubileuszowej w Moskwie przewidziane jest dopiero w drugiej połowie bm., a już trwają intensywne przygotowania do otwarcia podobnej imprezy w Czechosłowacji. Ekspozycja pod nazwą „30 lat socjalistycznej Polski” zostanie zorganizowana na terenie praskiego parku im. J. Fuorka, przy Pałacu Zjazdów, w dniach od 14 do 27 października br.

JĘJ CELEM jest prezentacja dorobku naszego kraju w zakresie potencjału gospodarczego. Zaprezentowane osiągnięcia i perspektywy rozwoju nauki, techniki i produkcji wskażą na realne możliwości szybkiego wzrostu roli Polski w międzynarodowej współpracy gospodarczej i wymianie naukowej, a w tym — z naszym południowym sąsiadem.

Oprócz ekspozycji towarowej, obejmującej wyroby różnych gałęzi przemysłu, organizowane będą podczas wystawy także spotkania z przedstawicielami czechosłowackiego aktywu gospodarczego, poświęcone omówieniu problemów dalszego pogłębiania współpracy między przemysłami obu krajów.

Nie zabraknie też atrakcji dla publiczności. Przewiduje się m. in. otwarcie na terenach wystawowych restauracji pn. „Karczma polska”, koktajl-baru „Hortexu”, salonów kosmetycznych oraz zorganizowanie pokazów mody polskiej. (PAP)

Katastrofa lotnicza w Kolumbii

MEKSYK PAP. W górzystych okolicach Kolumbii rozbił się samolot pasażerski miejscowego towarzystwa „Avianca”. W katastrofie zginęli 24 osoby.

Jak oszczędzają Węgrzy?

WĘGERSKA Krajowa Kasa Oszczędności opublikowała niedawno dane nt. oszczędzania na Węgrzech.

8 alpinistek zginęło w Pam'rze

MOSKWA PAP. Jak poinformowała Agencja TASS, 7 bm. w górach Pamiru zginęło 8 alpinistek. Przyczyną katastrofy był niezwykle silny huragan.

Tegoroczne zbiory zbóż

W CSRS — rekordowe, w USA — najniższe od 20 lat

PRAGA PAP. Jak podała agencja CTK, w Czechosłowacji oczekuje się w roku bieżącym rekordowych zbiorów zbóż. Według dotychczasowych ocen, zbiory zbóż, kukurydzy i roślin strączkowych przekroczą 10 mln ton.

WASZYNGTON PAP. Wicepremier rolnictwa USA Richard Bell oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone spodziewają się bardzo złych zbiorów zboża w tym roku. Departament Rolnictwa USA przewiduje, że będą to najgorsze zbiory od 20 lat. W związku z tym eksperci USA zapowiadają podwyższenie cen zbóż i możliwe zmniejszenie w przyszłym roku pomocy żywnościowej USA dla zagranicy.

W perspektywie lat dają się zauważyć wyraźne „przyplawy” i „odplawy” wkładów oszczędnościowych ludności. I tak np. pierwszy „wyły” w tej dziedzinie wystąpił w roku 1964. Wówczas z każdego 100 forintów 4 trafiły do KKO. Po wprowadzeniu w życie nowego systemu zarządzania na Węgrzech dał się początkowo zauważyć pewien spadek, a następnie znów wzrost wkładów.

W ROKU 1970 wskaźnik oszczędzania wyniósł już 4,3 proc., a więc był wyższy od poprzedniego rekordu z 1964 r. Jednakże w roku ubiegłym wyniósł on już tylko 3,6 proc., a jak przewidują prognozy, w roku 1973 kształtować się on będzie na poziomie 3,2 proc.

Zdaniem specjalistów, na tego rodzaju ruchy na spadek bądź wzrost wkładów, bardzo poważny wpływ ma sytuacja rynkowa i siła nabywcza ludności. Świadczyć może o tym m. in. fakt, iż stale wzrastają wkłady z przeznaczaniem na zakup np. samochodów, podczas gdy w innych dziedzinach notuje się pewien spadek. Zwiększenie wpał do KKO następuje zazwyczaj po wypłatach z tytułu funduszu udziałowego w przedsiębiorstwach, nagród z okazji świąt państwowych, czy też po dobrych urodzajach winogron. Ten ostatni czynnik dotyczy wpał dokonywanych przez ludność wiejską.

Na ogół Węgrzy należą do narodów oszczędnych i wskaźnik oszczędzania przez społeczeństwo WRŁ można zaliczyć do wysokich.

Zakąska z... paproci

MOSKWA PAP. Mieszkańcy ussuryjskiej tajgi bardzo sobie cenią niezwykle przysmak — kwasonie liście tamtejszych paproci. Po wyjęciu z beczki wymoczeniu zaskakująco nie ustępuje podobno najlepszym grzybom.

„Biali Murzyni” w RFN

BONN PAP. Rząd krajowy Badenii-Wirtembergii sporządził sprawozdanie za ubiegły rok, z którego wynika, że robotnicy cudzoziemscy, zatrudnieni okresowo w Republice Federalnej, wykonują najcięższe i najbardziej szkodliwe prace i to najmniej nie za wysokie wynagrodzenie.

Jak podkreśla się w sprawozdaniu, tendencja ta będzie się w dalszym ciągu nasilać. Warto dodać, że w samej Badenii-Wirtembergii zatrudnionych jest obecnie około 388 tysięcy robotników cudzoziemskich. Przewiduje się, że do 1990 r. liczba ta wzrośnie do 727 tys. osób.

Zobrad konferencji prawa morza w Caracas

Surowce spod oceanów
Żegluga w cieśninach

BUENOS AIRES PAP. Uczestnicy III Światowej Konferencji Prawa Morza od sześciu tygodni obradują w Caracas nad sprawami, związanymi z opracowaniem nowego, międzynarodowego kodeksu morskiego.

Zaostrzenie ochrony powietrza w NRD

14.8. BERLIN PAP. W bieżącym miesiącu w NRD wchodzi w życie nowe przepisy, mające na celu ograniczenie zanieczyszczenia powietrza. Wzrost zanieczyszczenia powietrza tlenkiem węgla, wydzielanym ze spalaniem. Równocześnie ustalono nowe normy dopuszczalnego wydzielania spalin przez pojazdy mechaniczne oraz nowe metody pomiarów stopnia zanieczyszczenia powietrza.

97-letni żonkoś

14.8. BONN PAP. 97-letni mieszkaniec wioski Huchem-Stammeln (RFN) po długim namyśle postanowił zmienić swój stan cywilny. Jest to już trzecia decyzja tego rodzaju w jego życiu. Jego obłubienica jest 54 lata.

Wykorzystanie Słońca do ogrzewania i klimatyzacji

WASZYNGTON PAP. Senat Kongresu amerykańskiego zaprobował w poniedziałek projekt ustawy przewidującego podjęcie realizacji programu wykorzystania energii słonecznej do ogrzewania i klimatyzacji mieszkań i pomieszczeń biurowych. Realizacja programu zajmie się NASA i Departament Rozwoju Budownictwa Miejskiego. Ustawa przewiduje wyasygnowanie 10 mln dolarów w bieżącym roku finansowym i 50 mln dolarów w ciągu następnych czterech lat. Szczegóły programu zostały opracowane przez wspólną komisję Senatu i Izby Reprezentantów, a obecnie projekt ustawy przechodzi pod obrady Izby Reprezentantów.



DEBIE spódnice i „banany” pojawiły się również w Budapeszcie. Noszą je — jak widać — zarówno młode, jak i. najmłodszymi mieszkanicy węgierskiej stolicy. (CAF-CTK)

Na Cyprze znów walki

(Dokończenie ze str. 1)

wiele autonomicznych administracji w ramach państwa federalnego. Po przywróceniu Cypru G. Kleridis zaproponował odcisnąć decyzję w tej sprawie o 36 godzin. W związku z tym doszło do zerwania konferencji.

DZIS o świecie turecka rozgłosza radiowo nadała komunikat, w którym ostrzegła zagrożenie statki i samoloty, by trzymały się z dala od Cypru w związku z flakami różnorodnych genewskich. Agencje zachodnie podały, że wiadomość o zerwaniu rokowań w Genewie nadeszła do Ankary w chwili, gdy premier Turcji Ecevit konferował z ministrem obrony, Iskiem i tureckim ambasadorem w Atenach.

Reuter, powołując się na źródła nieoficjalne w Ankarze, pisał, że tureckie samoloty bojowe zaczęły w środę rano bombardować cele wojskowe w rejonie Nikozji. Na Cyprze wybuchły ponownie walki.

W oświadczeniu złożonym dziś rano rząd turecki obarczył Grecję odpowiedzialnością za aktualne wydarzenia. Oświadczenie stwierdza m. in., że rząd ateński nie przestrzegając żadnej z decyzji, podjętych w czasie pierwszej fazy konferencji genewskiej i przypominał, że to właśnie władze greckie sorkowały zamach stanu na Cyprze 15 lipca br., a obecnie wydarzenia są tego konsekwencją.

RADA Bezpieczeństwa przyjęła dziś rano rezolucję, domagającą się pożegnania kresu walkom na Cyprze i niezwłocznego wprowadzenia rozejmu pokojowego. Był to projekt rezolucji wniesiony przez W. Ryntanę.

W Grecji nadal zakaz zebrzań

ATENY PAP. Władze greckie poinformowały we wtorek, że na podstawie przyjętej przez poprzedni rząd ustawy o stanie wyjątkowym, w całym kraju nadal obowiązuje zakaz zebrzań publicznych. Komunikat w tej sprawie opublikowano w związku z licznymi petycjami różnych organizacji, domagających się zezwolenia na zorganizowanie wieców.

Brzydka nazwa miasta

14.8. MEKSYK PAP. Mieszkańcy położonego w północnej części Brazylii miasta Piranha prowadzą od dłuższego czasu kampanię o zmianę tej nazwy. Niepodoba im nazwa, która brzmi jak żartobliwe określenie. Nie to jest jednak powodem kampanii. Ośm w brazylijskim slangu leryka odczytując słowo „Piranha” oznacza prostytutkę.

Trudne zadanie

PEWNA policjantka z Dallas otrzymała zadanie udawania prostytutki (wydzielanie w famelijskich barach i oczekiwanie na klientów). Kiedy takowy się zgłasza z „konkretną propozycją” wówczas policjantka wstaje od stołka, a na scenę wkrocza dwóch policjantów, którzy go aresztują.

Policjantka zali się, że zadanie to jest niużące i niewdzięczne i nie ma w nim nic „podniecającego”. Wszyscy jej „klienci” są ponoć bardzo przeciętni i nudni. Oważ, że raz pewien gość obraził ją, kiedy zaproponował 5 dolarów, podczas gdy sam makijaż kosztuje dużo więcej. Pierwszy mężczyzna, który podszedł do niej gałal przez okragle 45 minut, zanim zgłosił propozycję.

Jednak „nie samą pracą”

JOE POTTS, właściciel firmy produkującej zabawki dla dzieci, zatrudnia 150 kobiet. Zali się on, że codziennie do pracy zgłasza się tylko ok. 120. Przyczyna tego, jego zdaniem, są codzienne poranne pieszczoty z mężami, które odbierają chęć do pracy.

Potts zapasował do pań aby myślały przede wszystkim o pracy, a nie o mężach. Zaproponował im popołudniowe. Zalogę przyjęła jego propozycja z humorem. Nienie, absencja wynosi każdego dnia 40 osób.



ELEKTRYCZNE WÓZKI — Melexy — wożące turystów w rejonie Starego i Nowego Miasta swoją bazę mają pod Kolumną Zygmunta na Placu Zamkowym. (CAF — Rozmyslowicz)

Z Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej

Organista ze Stralsundu Kwartet z Wrocławia

— OTO wykonawcy ósmego programu festiwalu w Kamieniu Pomorskim i w Szczecinie. Przy organach zasiadł Dietrich Wilhelm Prosz, organista-wirtuoz wybitny znawca dawnych instrumentów muzycznych ze Stralsundu w NRD. Za jego to pomocą odтворono przed laty dyspozycje mełno zniszczonych organów w katedrze kamińskiej. Słuchacze poprzednich festiwali pamiętają dobrze jego koncerty w tymże Kamieniu. Obecnie wystąpił on także w Szczecinie, gdzie każdy piątkowy program kamiński powtarzany jest w niedzielę. I tu właśnie, w Sal Bogusława Zamu Książ Pomorskich usłyszeliśmy w wykonaniu Prosha dzieła Dietricha Buxtehudego, Jana Sebastian Bacha, a także własną kompozycję solisty. W utworach mistrzów baroku wykorzystał on możliwości restrykcyjne szcześcińskiego instrumentu, szczególnie ekspozując ciekawe barwy głosów klawiatury pedalowej, która wada po mistrzowski. Zróżnicowanie barw rejestrowo-pozycyjnych klawiatur ukazało wyrazistość konstrukcyjną utworów Buxtehudego. Zastrzeżenie budziło natomiast niezmiennie w dynamice, a przy tym zbyt głośno przedstawiało temat w pedale w szeroko-początkowych wariacji Paszcadli c-moll Bacha. Korzystna zmiana nastąpiła po przekazaniu mełozli tematu do manualu. Za to końcówka w interpretacji niemieckiego artysty miała doskonałą postać i ukazywała potęgę brzmienia „króla instrumentów”. Na koniec Dietrich W. Prosz zagrał swój utwór pt. „Oczekiwanie”, który od cichego pojedynczego dźwięku w wykim rejestrze rozwija się stopniowo w plamach barwnych aż do

istnej burzy przewalającej się poprzez całą skalę dźwiękową organów, by w końcu znów się wyciszyć na jednej zanikającej nucie. Utwór, organista-wirtuoz wybitny znawca dawnych instrumentów muzycznych ze Stralsundu w NRD. Za jego to pomocą odтворono przed laty dyspozycje mełno zniszczonych organów w katedrze kamińskiej. Słuchacze poprzednich festiwali pamiętają dobrze jego koncerty w tymże Kamieniu. Obecnie wystąpił on także w Szczecinie, gdzie każdy piątkowy program kamiński powtarzany jest w niedzielę. I tu właśnie, w Sal Bogusława Zamu Książ Pomorskich usłyszeliśmy w wykonaniu Prosha dzieła Dietricha Buxtehudego, Jana Sebastian Bacha, a także własną kompozycję solisty. W utworach mistrzów baroku wykorzystał on możliwości restrykcyjne szcześcińskiego instrumentu, szczególnie ekspozując ciekawe barwy głosów klawiatury pedalowej, która wada po mistrzowski. Zróżnicowanie barw rejestrowo-pozycyjnych klawiatur ukazało wyrazistość konstrukcyjną utworów Buxtehudego. Zastrzeżenie budziło natomiast niezmiennie w dynamice, a przy tym zbyt głośno przedstawiało temat w pedale w szeroko-początkowych wariacji Paszcadli c-moll Bacha. Korzystna zmiana nastąpiła po przekazaniu mełozli tematu do manualu. Za to końcówka w interpretacji niemieckiego artysty miała doskonałą postać i ukazywała potęgę brzmienia „króla instrumentów”. Na koniec Dietrich W. Prosz zagrał swój utwór pt. „Oczekiwanie”, który od cichego pojedynczego dźwięku w wykim rejestrze rozwija się stopniowo w plamach barwnych aż do

ROMAN KRASZEWSKI

Nowy regulamin studiów Koniec ze „szkółką”

15 LIPCA BR. uczelnie podległe ministrowi nauki, szkolnictwa wyższego i techniki otrzymały nowy regulamin, który wejdzie w życie 15 października. Będzie on obowiązywał wyższe szkoły techniczne, uniwersytety, uczelnie pedagogiczne, wyższe szkoły ekonomiczne i rolnicze.

W MYSL regulaminu warunkiem załączenia roku jest uzyskanie zaliczenia wszystkich przedmiotów i praktyk przewidzianych planem studiów, co musi nastąpić nie później niż do 30 września. Organizację i tryb zaliczenia roku pozostawia się uczelniom; terminy sesji egzaminacyjnych ustala dziekan w porozumieniu z radą wydziałową Socjalistycznego Związku

Studentów Polskich, w oparciu o obowiązujące plany studiów, z tym że liczba egzaminów w ciągu roku akademickiego nie może — zgodnie z postanowieniem nowego regulaminu — przekroczyć ośmiu.

Regulamin dopuszcza możliwość powtórzenia roku, jednak na podstawie specjalnego zezwolenia dziekana, który zdecydowanie czy niezależnie określonych przedmiotów nie koliduje z możliwością kontynuowania studiów w roku następnym. Dziekan powinien wyznaczyć terminy uzupełnienia zaległości.

Nowy regulamin dokonuje pewnych zmian w ocenie studenta. Do dotychczasowego systemu ocen od niedostateczny — bardzo dobry, wprowadza się, dla podkreślenia szczególnej głębokiej wiedzy studenta, ocenę „celującą”, wpisaną do indeksu. Może być ona podstawą do specjalnego wyróżnienia studenta przez rektora. Z kolei w przypadku uzyskania na egzaminie oceny niedostatecznej, studentowi przysługuje prawo dwukrotnego składania egzaminu poprawkowego. Jeśli jednak student uzyska ocenę niedostateczną na zarządzeniu przez dziekana egzaminie komisyjnym (może on mieć miejsce jedynie w szczególnych sytuacjach) delikwent zostaje skreślony z listy studentów.

Podstawa do obliczenia wyniku studiów, który zostaje wpisany do dyplomu jest — średnia arytmetyczna wszystkich ocen uzyskanych w czasie studiów wpisanych do indeksu, z wyłączeniem ocen niedostatecznych.

Nowy regulamin na pewno stworzy lepsze warunki samodzielności studentów czy jednak nasze szkoły wyższe poradzą sobie od razu ze swobodą układów sesji egzaminacyjnych? Czy ceną wdrażania regulaminu w pierwszym roku jego funkcjonowania nie będzie obniżenie sprawności studiów? — pokaże dopiero czas. W każ-

dym bądź razie nowy regulamin przekreśla „szkółkę” na studiach. I to jest już wiele. (Interpress)

Prywatne jaskinie

PARYŻ. Przez dziesięć miesięcy w roku Eddy Horton, 63-letni historyk sztuki specjalizujący się w zagadnieniach średniowiecza, mieszka i pracuje pod ziemią — w jednej z licznych jaskiń, jakie powstają w Troo (w pobliżu Vendome) pod koniec jedenastego wieku w wyniku działalności człowieka: z grzebienia skalnego dominującego nad sąsiednią doliną wydobywano tu kamień do budowy zamku. Najwyższe położone jaskinie, z których widoczna jest panorama całej okolicy, już od przeszło 50 lat służą za domy letniskowe spragnionym oryginalnością paryżanom. Przed 30 laty Horton kupił za grosze najniższe położone 4 groty, które stały się odtąd dla niego nie tylko terenem badań naukowych, lecz także ulubionym miejscem pobytu i pracy.

Okazało się — a dowiodły tego znaleziska przez Horton przedmiotów i fragmenty architektoniczne, że już od dwunastego wieku jaskinie służyły ludziom za mieszkania. Dopiero pod koniec ubiegłego stulecia grzebił skłany w Troo, przetrwał być wieka troglodytów — mieszkańcy przetrwali się do podbudowanych u podnóża normalnych domów.



U góry: gra i śpiewa Bemibem



PRZED ROKIEM, z okazji premierowych koncertów „JAZZ JANTAR”, pisaliśmy na tym miejscu, że impreza ta ma wszelkie szanse stać się w Szczecinie wydarzeniem muzycznym dużej wagi jeśli spełnione zostaną pewne, zależne w znacznej mierze od głównego organizatora — Polskie Stowarzyszenie Jazzowe — warunki. Chodziło głównie o zapewnienie takiego zestawu wykonawców, aby wyznaczał on wysoką rangę koncertów i odpowiadał naczelnemu hasłu festiwalu — Nadbałtyckich Spotkań Jazzo-

Pontęż: Don Cherry — czyli muzyczne misterium

Kiedy księżyc znikł na horyzoncie i kiedy mroki arktycznej nocy spowity nas nity ciemną, zwołaliśmy bieg traktora i w końcu zatrzymaliśmy go. Cieszyłem się. Nareszcie cisza, która stała się dla mnie słodką i rozkoszną.

Kiedy wypiliśmy naszą kawę bez cukru, oznajmiłem pasażerom, że zatrzymaliśmy się tylko na trzy godziny i że byłoby dobrze, gdyby spróbowali spać, naturalnie jeżeli potrafią. Wszyscy mieliśmy czerwone oczy i dosłownie padaliśmy ze zmęczenia, ale mogliśmy sobie pozwolić tylko na trzy godziny odpoczynku, ani minuty więcej. Taką pogodą była w Grenlandii rzadkością i należało maksymalnie wykorzystać ten szczęśliwy przypadek.

Wypilem kawę siedząc obok Teodora Mahlera. Był wyraźnie nie w formie, nerwowo, roztargniony i nietrudno było mi odgadnąć, dlaczego.

Opróżniwszy filiżankę szepnąłem Mahlerowi, że chcę z nim porozmawiać na osobności. Spojrzał na mnie zdziwiony, przez chwilę wahal się, wreszcie skinął głową, wstał i wyszedł za mną.

Zatrzymaliśmy się sto metrów za traktorem, zapaliliśmy latarkę i oświetliliśmy jego twarz, wyciągnąłem moją baretkę tak, żeby zobaczył jej łufę w jasnym świetle. Oddechał gwałtownie patrząc na mnie przerażonymi oczami.

Niech pan pozostawi tę komedię dla sądu, Mahler — powiedziałem ponurym głosem. — To mnie nie interesuje. Chcę tylko dostać pański rewolwer.

— Mam nadzieję, że jest pan teraz zadowolony, doktorze Mason?

— Zobaczymy jeszcze, co pan ma w swojej walizce. Jeśli zaś chodzi o inne sprawy, rzeczywicie jestem usatysfakcjonowany. Mam wszystkie dowody, jakich szukałem.

Skierowałem światłotkę latarki na dłoń pełną cukru, znalezionej w kieszeni jego drugiego pałta. Miał tam ponad pół kilograma cukru.

— A może mi pan wytłumaczy, skąd pan to ma, panie Mahler?...

— Czy muszę panu koniecznie powiedzieć? — szepnął. — Ukradłem go, doktorze Mason.

— Tak, ukradł pan. Przejawia pan zadziwiającą aktywność, jak na osobę w pańskim wieku. Te rewizje zawiązywania panu czystemu przypadkowi. Spojrzałem na pana w chwili, kiedy oznajmiono o kradzieży cukru. Nie miał pan również szczęścia w kabine traktora. Gdy piiliśmy naszą kawę, udało mi się, korzystając z ciemności, skosztować zawartości pańskiej filiżanki. Była tak słodka, że nie mogłem jej wypić. Ciekawe, że taki drobny szczegół może skompromitować człowieka. Wydaje mi się jednak, że zawsze tak się dzieje. Nie ma przestępstwa, którego nie potknęliby się na drobnych omyłkach. Gdyby pan nie wziął tego cukru w tym samym czasie, kiedy rozbijał pan zapasowe części do radia, nie spotrębyłbym niczego. A tak między nami, co pan zrobił z resztą cukru? Czy pan go schował? A może wyrzucił go pan?

— Popelna pan olbrzymi błąd, doktorze Mason — Mahler mówił teraz tonem bardzo spokojnym. — Nie dotknąłem tych lamp radiowych. Wziąłem tylko kilka garści cukru z worka, który był jeszcze wówczas nienaruszony.

— Naturalnie, naturalnie — odpowiedziałem grożąc mu rewolwerem. — Wracam do kabiny, aby zobaczyć, co pan ma w swoich walizkach.

— Nie!

Niech pan nie będzie śmieszny! — przyłożyłem łufę do jego piersi. — Mam rewolwer i proszę mi wierzyć, że nie zawaham się go użyć, jeśli zajdzie potrzeba.

(cda)

Czego brak do pełni szczęścia?



Młoda publiczność zajęła każde wolne miejsce...

Wznowieniem kilku...

KURIER KULTURALNY

...spektakli, cieszących się w ubiegłym sezonie powodzeniem wśród teatromanów, rozpoczynają przed sezonem swoją działalność, po przerwie ulopowej, Państwowe Teatry Dramatyczne w Szczecinie.

Na otwarcie kolejnego sezonu artystyczny repertuar grać będą: Barbara Komorowska, Anna Korzenińska, Mirosław Gruszczyński, Andrzej Łajborek, Jerzy Wąsowski i Ryszard Zieliński.

„Urządzany od lat, w cyklu to miesięcznym, w Zamku Książ Pomorskich to sprawdzona forma popularyzacji aktualnie dostępnych na rynku księgarskim książek. Różnorodność tematyki, prezentowanych w sezonie letnim — Zamek Książ Pomorskich — turystów, a także mieszkańców Szczecina.

Przegląd nowości wydawniczych...

„Urządzany od lat, w cyklu to miesięcznym, w Zamku Książ Pomorskich to sprawdzona forma popularyzacji aktualnie dostępnych na rynku księgarskim książek. Różnorodność tematyki, prezentowanych w sezonie letnim — Zamek Książ Pomorskich — turystów, a także mieszkańców Szczecina.

Rzymskie metro

JEDYNA istniejąca w Rzymie linia metra prowadzi z dworca głównego do dzielnicy, w której znajdują się liczne gmachy rządowe. Budowano ją w latach 1935-1955. Druga linia, wiedząca z przedmieścia Rzymu Osteria del Curato do dworca głównego i murów watykańskich, a następnie do Stadionu Olimpijskiego, miała być oddana do użytku przed Olimpiadą 1960 r. Prace przy budowie nowej linii często się opóźniały i to z najrozmaitszych powodów: raz na przeszkodzie stawały różne trudności typu biurokratycznego, innym razem brak funduszy, to znów zabrakło napotykanie przy pracach ziemnych.

Ostatnio władze podjęły stanowczą decyzję, wyznaczając nieprzekraczalny termin oddania do użytku nowej linii metra na 31 grudnia 1975 r.

Ziemia nie obiecana

W USA przeżywa obecnie tysiące hitlerowskich przestępców wojennych. Na ten temat dziennik amerykański „New York Daily News” opublikował w tych dniach serię artykułów i wymieniał z nazwiska 123 byłych funkcjonariuszy Himmlera, w tej liczbie komendantów i członków oświatowych „Einsatzkommandos”, które dokonywały na terenach okupowanych masowej masakry ludności cywilnej. Jak donosią gazetka, hitlerowcy ich żyją spokojnie i niepokojeni przez niczyje niebezpieczeństwo. Jedynie niekiedy z nich policja amerykańska objęła luźnym nadzorem.

Radziecki elektromobil sięga po rekordy

WALKA o czystość atmosfery coraz częściej przejawia się w atakach na samochody. Nawet w najbardziej zmotoryzowanym kraju świata — Ameryce — odzywały się głosy, wzywające do ograniczenia używania tych pojazdów.

Już dawno proponowano zastąpienie samochodu pojazdem elektrycznym, którego konstrukcję opracowała firma wielu krajów. Jednak elektromobilowi do tej pory brakowało podstawowej — pojęmniejszej — części: prądu o wystarczająco dużej mocy.

Trochę powiedzie, kiedy zostaną zbudowane odpowiednie akumulatory. Może właśnie dlatego inżynierowie zaczęli szukać dróg okrężnych. W ten sposób powstał samochod-mieszaniec. Inżynierowie radzieccy pokazali go na międzynarodowej wystawie „Elektro” w Moskwie.

Pojazd wyposażony jest w silnik spalnowy o mocy 26 KM, który napędza przednią podziałową baterię akumulatorów. Co daje takie rozwiązanie konstrukcyjne? Wiadomo, że praca silnika spalnowego w stałych warunkach prowadzi do wydatnego zmniejszenia zawartości składników trujących w gazach wydechowych. Akumulatory w tym wypadku zapewniają przebieg 300 kilometrów. Szybkość maksymalna pojazdu przeznaczanego dla siedmiu pasażerów wynosi 80 km/godz.

Dużą przysługę zdaje się mieć także dwumiejscowy „czysty” elektromobil, zbudowany przez konstruktorów kalinińskich. Jego akumulatory wystarczają na 100-kilometrową podróż z prędkością 70 km/godz.

Jednak prototypowe pojazdy ustępują samochodowi zarówno pod względem szybkości, jak i zasięgu. Choć prędkość udało się wydłubić, zwiększyć, jednorazowy przebieg elektromobilu zwiększa się bardzo wolno.

Dla przyspieszenia dalszych prac nad rozwojem pojazdów elektrycznych, Federacja Sportu Samochodowego ZSRR zatwierdziła tymczasowe warunki ustanawiania rekordów na tych wózek. Przyjęta klasyfikacja dzieli elektromobile na dwie klasy w zależności od ciężaru własnego: do 1 000 i ponad 1 000 kg.

Tablica warunków zawiera również dystanse krótkie, jak 1 „maratonski” — 500 i 1 000 kilometrów. Zrozumiale, że dziesięć kilometrów

możli przy jednorazowym zapasie „paliwa” nie zdoła pokonać takiej odległości. Dlatego zezwala się na zmianę akumulatorów na trasie. To akurat powinno być sprzyjające poszukiwaniu sposobów szybkiego „tankowania”, co doprowadzi do zwiększenia produkcji eksploatacyjnej.

Pierwsze próbnie biegi elektromobilu odbyły się w roku 1972. Wówczas pojazd zbudowany w Charkowskim Instytucie Transportu Kolejowego osiągnął na dystansie kilometra ze startu zatrzymanego prędkość 84,6 km/godz. Podobne wyniki osiągała malolitrażowa samochody spalnowe.

Po roku charkowski elektromobil (jego ciężar wynosił 485 kg), wyprzedził w akumulatorach rekordy ZSRR. Ale nie tylko pierwszy bieg pojazdem kierował Jurij Stepienko. Dystans 0,5 km ze startu zatrzymanego przebył on z przeciętną prędkością 85,7 km/godz. Przypomnijmy, że norma międzynarodowa wynosi 82,8 km/godz.

Następny bieg — 1 kilometr ze startu lotnego. Norma ZSRR wynosiła 100 km/godz. Jurij Stepienko osiągnął 148,7. Później ten sam dystans ze startu zatrzymanego pokonał Włodimir Hawrylenko. Jego wynik wynosił 108,1 km/godz. (normatywny — 88).

Na pojazdach zbudowanych przez studentów charkowskiej uczelni pod kierunkiem znanego kierowcy rajdowego Włodzimierza Mikitina, ustanowione około 30 rekordów krajowych. Niektóre z nich są lepsze od rekordów światowych.

Obecnie konstruktorzy-zawodnicy siedzą za kierownicą pojazdów elektrycznych, ustawiając rekordy ZSRR. Ale nie tylko rekordy chodzą: elektromobil okazał się lepszy niż przypuszczano. Tymczasowe normy okazały się istotnie tymczasowe, bowiem udało się je przekroczyć już w pierwszym próbie.

Na wystawie samochodowej w RFN wystawiono 4 typy elektromobilów. Na ulicach Moskwy zaczęły się pokazywać pierwsze elektryczne samochody. Ich zwolnarczyce pobratymcy wożą już turystów nad Lemanem, podobnie jak w Warszawie po Starym Mieście słynne polskie „Melexy”.

Wiele wskazuje, że o elektromobilu zaczniemy wcześniej — niż przypuszczaliśmy — mówić serio.

zowa, słuchająca tej trudnej przebiegi muzyki niemal w nabożnym skupieniu, wspaniale reagująca (na marginesie: słowa uznania pod adresem gospodarzy Sali Bogusława, którzy pozwolili wejść i tym dla których zabrakło biletów — młodzi ludzie obsiedli grzecznie każdy wolny skrawek podłogi, szczególnie w mełach posłuchać improwizacji Dona Cherry czy Józefa Skrzeka).

ORGANIZACJA. Koncerty główne w zasadzie bez zarzutu, pewnie, niestety, tradycyjne kłopoty z „techniką” (występ SBB).

WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ. Utrzymać „dobry kurs” jeśli chodzi o wykonawców, zapewnić szerszą reprezentację z państw nadbałtyckich oraz w żadnym wypadku nie rezygnować z koncertów w zamkowych salach (co w tym roku groziło! Oczywiście może być Colesum, powinien być za rok Teatr Lehi, ale musi być także i Zamek. Oczywiście nie dlatego, że WDK jest głównym organizatorem — po prostu tak wspaniałego dla dla muzyki i tak cudownej atmosfery nigdzie indziej nie znajdziemy.

Marek DONAT
Fot. Zb. Jodkowski

Czysta robota

PORACHUNKI w gangach handlarzy narkotyków często kończą się śmiercią. Na basenie kąpielowym w Nowym Jorku dwaj płatni mordercy zastylowali pod wodą swego kompana. Działło się to w białe południe, w obecności 3 000 ludzi, z których jednak nikt nie widział i nie chciał zeznawać jako świadek.

16.30 Dziennik TV (kolor). 16.40 „Portret muzyczny miasta”. 17.10 Losowanie Małego Lotka. 17.20 „Lunapark” rep. 17.45 Recital jazzu tradycyjnego (kolor). 18.05 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.30 „Pod znakiem lwa” (kolor). 19.15 Tele reklama. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 „Bunt” film fab.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 2 SZCZECIŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

w Szczecinie, ul. Szeroka 53b, tel. 757-64

OGŁASZA

ZE SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA

na rok szkolny 1974/1975

w klasach:	wiek kandydatów	okres nauki lat
malarz	— 15-24	— dwa
betoniarz-zbrojarz	— 15-18	— dwa
ciśla budowlany	— 18-24	— dwa
malarsz	— 15-17	— dwa
dekarz-błacharz	— 18-24	— dwa
posadzkarz	— 18-24	— dwa
monter zewn. sieci komunalnych	— 18-24	— dwa
monter instalacji wentyl.-klimatyzac.	— 15-17	— dwa
mechanik maszyn budowlanych (bez internatu)	— 15-16	— trzy
elektromonter	— 15-16	— trzy
mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (bez internatu)	— 15-16	— trzy

dla dziewcząt

malarz (bez internatu)	od 15-17 lat 2 lata nauki
elektromonter (bez internatu)	od 15-16 lat 3 lata nauki

Uczniowie odbywają praktyczną naukę zawodu i otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- młodociani — w I klasie od 150 do 520 zł
- w II klasie od 320 do 600 zł
- w III klasie od 880 zł — w zależności od wieku i zawodu

- dorośli — w I klasie do 1100 zł + 25% premii
- w II klasie do 1300 zł + 25% premii

Wszyscy zamieszewi będą zakwaterowani w nowoczesnie wyposażonym internacie. Obowiązuje tylko odpłatność za wyżywienie.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Budowlanej absolwenci mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowlanym oraz mają zagwarantowaną wysoko płatną pracę w przedsiębiorstwach Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa na atrakcyjnych budowlach portowego miasta Szczecina.

KANDYDACI PRZYJMOWANI SĄ BEZ EGZAMINOW

WSTĘPNYCH

Kandydaci powinni dostarczyć:

1. podanie o przyjęcie do szkoły z określeniem zawodu
2. własnoręcznie napisany życiorys
3. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
4. zgodę rodziców na naukę w Zasadniczej Szkole Budowlanej
5. cztery fotografie
6. metrykę urodzenia lub dowód osobisty do wglądu.

Dokumenty można wysłać listem poleconym lub dostarczyć osobiście. Nauka rozpocznie się w dniu 2 września br. w nowo wybudowanym gmachu szkolnym.

Dojazd do szkoły tramwajem nr 5 lub 7 do końcowego przystanku na Krzekowie, dalej według strzałek z napisem „SZKOŁA”.

Informacji pisemnych i telefonicznych udziela sekretariat szkoły.

DYREKCJA SZKOŁY

1619-K

PRACA

POSZUKUJE opiekunki do 1,5-rocznego dziecka. J. K. 12548-G

PILNIE poszukuję opiekunki do 1,5-rocznego dziecka. Najchętniej osoby starszej. Jednostki Narodowej 208.

POTRZEBNA opiekunka do półrocznego dziecka. Wiadomość: ul. Bolesława Śmiałego 17/1.

POSZUKUJE osoby mogącej zaopiekować się małym dzieckiem w swoim mieszkaniu w godz. 7-14. Ul. Ratajska 33/4.

OPIEKUNKA do 8-miesięcznego dziecka potrzebna od 1 września. Ul. Ks. Witkowskiego 1B/11 od 17.

OPIEKUNKA do 4-letniej dziewczynki potrzebna. Ul. Włodzimiezska 51/14.

OPIEKUNKA solidna do 8-miesięcznego dziecka, potrzebna. Pomorzany, tel. 82-15-48.

POSZUKUJE TV — ZURIT. Wielka 25, Zgłoszenia w godz. 18-19, tel. 356-96 oraz 355-55. Półroczna gwarancja.

POSZUKUJE telewizyjny. Sławiński. Tel. 25-814.

POSZUKUJE garażu w okolicach ul. Włocławskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecina 12542.

SWIADKOWIE wypadku drogowego dnia 4.V. 74 przy ul. Poniatowskiego proszeni są o kontakt z rodziną Stefana Budzyskiego 853.

SPÓŁDZIELNIA Inwalidów Niewidomych w Szczecinie ul. Armii Czerwonej 15 pilnie zaprasza do przedsiębiorstwa nadwroślowego lub prywatnego prace niemożliwej przy P.M.S. od 25-30 ton nadciężku. Oferty należy kierować na piśmie lub telefonicznie nr tel. 247-43.

KUPNO
GARAŻ samochodowy przenośny kupie. Tel. 735-44.

BONY PRO na wybieg chłód kupie. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń. Szczecin 12585.

ODNAJME pokój osobie samotnej za parogodzinna pomoc w domu. Referencje konieczne. Tel. 794-87.

POTRZEBNA opiekunka do 4-letniego chłopca. Ul. Podłuska 2/4.

NIERUCHOMOŚCI
KLEMENTOWICE! Gododostawstwo, rolnie 1,4 ha, zabudowania, przy drodze Pulawy — Należczów — sprzedam. Natalia Gawda, p-l Klementowice woj. lubelskie.

DOMEK 1-rodzinny własnościowy lub orzeźwiający do sprzedaży. K. Posiadam mieszkanie 4-4. Oferty. Biuro Ogłoszeń. Szczecin 12589.

GOSPODARSTWO rolnie o pow. 16,5 ha wraz z zabudowaniami, sprzedaż. Kolbaskowo 30, pow. Szczecin.

DOMEK jednorodzinny z wygodami lub poddaszem. Nowo wybudowane bliźniaki kupie. Tel. 745-27 od godz. 18-19.

ROŻNE
POGOTOWIE TV — ZURIT. Wielka 25, Zgłoszenia w godz. 18-19, tel. 356-96 oraz 355-55. Półroczna gwarancja.

POGOTOWIE Telewizyjny. Sławiński. Tel. 25-814.

POSZUKUJE garażu w okolicach ul. Włocławskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecina 12542.

SWIADKOWIE wypadku drogowego dnia 4.V. 74 przy ul. Poniatowskiego proszeni są o kontakt z rodziną Stefana Budzyskiego 853.

SPÓŁDZIELNIA Inwalidów Niewidomych w Szczecinie ul. Armii Czerwonej 15 pilnie zaprasza do przedsiębiorstwa nadwroślowego lub prywatnego prace niemożliwej przy P.M.S. od 25-30 ton nadciężku. Oferty należy kierować na piśmie lub telefonicznie nr tel. 247-43.

KUPNO
GARAŻ samochodowy przenośny kupie. Tel. 735-44.

BONY PRO na wybieg chłód kupie. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń. Szczecin 12585.

SPRZEDAŻ
FIATA 125 p — 1300 po małym przebiegu sprzedam. Tel. 405-23 po godz. 16.

PIRKNE owczarki, lalackie czarne, podpalane, sprzedam. Szczecin. Jednostki Narodowej 1067.

SYRENE 104, rok prod. 1969, sprzedam. Swarowicza 18/11 wejście od ul. Kapitańskiej 100 16.30.

SKUTER MZ 160, sprzedam. Poleśtawia Smalego 22/26.

KOMPLET — kanapa, tapczan, ława, dwa foteliki i meble, łożeczko dziecięce, sprzedam. Labomirskiego 5/22 (okoliczności al. Wyzwolenia 86).

SYRENE 104, rok 1972, stan b. dobry, sprzedam. Reduty Ordona 57/1, tel. 745-68 po godz. 17 codziennie.

WIERTARKE dentystyczna szybko obrotowa „Siemens” z fotelem 2-teleskopowym, prod. RPN, sprzedam. Tel. 728-33.

ROWER składak „Flaming” nowy, sprzedam. Ul. Lelewela 2 po godz. 16.

WOZEK głęboki, sprzedam. Światowida 46/7.

VOLKSWAGENA 1200, rok prod. 1968/70, sprzedam. Tel. 741-96.

SAMOCHOŁ Warszawa 224, sprzedam. Ul. Piotra Skarki 3/6.

AKORDION „Flis” 80 basów, sprzedam. Tel. 273-88.

NOWY telewizor turystyczny „Elektronika W1 100” na sieć 220 V lub akumulator 12 V, sprzedam. Ul. Ruguńska 72a/1 po godz. 16.

WOZEK głęboki, prod. NRD, sprzedam. ul. Asnyka 15/4.

SAMOCHOŁ malolitrażowy Hillman” sprzedam lub zamienię na wiekszy. Ul. Komuny Parwskiej 6/11.

MERCEDESA 220 A, do bry stan, sprzedam b.

tanio. Radom, ul. Buczka 18.

LOKALE

2 STUDENTKI poszukują pokoju od 1 września. Oferty. Biuro Ogłoszeń. Szczecin 12584.

GRODZISK WLKP. — mieszkanie 38 m kw. zamienię na podobne w Szczecinie. Szczecin, tel. 458-01 od 16.

2 MŁODYCH pracujących i uczących się poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty, Biuro Ogłoszeń. Szczecin 12586.

POSZUKUJE M-1 lub M-3. Tel. 201-13.

MIESZKANIE dwupokojowe nowe budownictwo w Dąbiu z telefonem zamienię na podobne lub większe (może być stare budownictwo) w Szczecinie. Dzwonić od 16-11 tel. 610-221.

M-2, kupie. Oferty, Biuro Ogłoszeń. Szczecin 12462.

2 POKOJE z kuchnią, ogród przy domu na Głównym Gólcinie, zamienię na mieszkanie w dzielnicy Śródmieście. Niebuszewo, Pomorzany. Oferty, Biuro Ogłoszeń. Szczecin 12445.

TRZCIANKA LUBUSKA — Osiedle 25-lecia 8/45 Witold Hieronimowski, mieszkanie spółdzielcze M-4 zamienię na podobne w Szczecinie lub jazdu odnajmę na 2 lata. Oferty proszę kierować pod adresem: Barbara Laszkowska 78-500 Drawsko Pomorskie ul. Moniuszki 3/2.

ZGUBY
11 SIERNIA 1974 r. pozostawione damskie ranselki składane na lawosie w pobliżu Baszty na Podzamczu, zwrót za

10 SIERNIA 1974 r. około godz. 21 na ul. Okrzei (Pogodno) zaginął 2-miesięczny szczeniaki czarny pudel. Znalazcę bardzo prosimy o odprowadzenie psa za wysokim wynagrodzeniem na ul. Okrzei 35, tel. 738-32.

KRZYSZTOF DRABIK zgubił przepustkę stocznia na ul. Okrzei 35, tel. 738-32.

ZGUBIONO przepustkę stocznia wydana na nazwisko Zygmunta Szustakiewicz. 12553-G

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy na nazwisko Andrzeja Gruszel. 12574-G

JAKUB ENGEL zgubił przepustkę portowa nr 10924.

SKRADZIONO bilet rodzinny wolnej jazdy

MPK na nazwisko Ryszard Warlikowski. 12477-G

ZAGINĘŁY 2 sukni owczarki niemieckiej, jedna ciemnoniebieska, druga czarna-brązowa podpalana — są w trakcie leczenia. Proszę odprowadzić psy lub podać gdzie się znajdują pod adresem: ul. Marszałkowska 5/5, przy ul. Strzałowskiej, Gołecina, Suki są rodowodowe. Za odprawienie lub wiadomość wyraża nagrodę. Ostrzegam przed kłopotem lub przywłaszczeniem. 12567-G

11 SIERNIA przy ul. Rynkowej 43 zgubiono zegarek złoty z bransoletką. Uczciwego znalazcę proszę o zwrót zegarka za wynagrodzeniem na adres: ul. Rynkowa 43/46.

12575-G

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH SZCZECIŃSKIEJ STOCZNIA REMONTOWEJ

OGŁASZA

dotatkowe zapisy kandydatów do klas pierwszych

na rok szkolny 1974/75 w następującej specjalności:

- mechanik remontów kadłubów okrętowych
- mechanik remontu rurociągów okrętowych

Nauka w szkole trwa trzy lata. Po ukończeniu szkoły absolwent otrzymuje tytuł robotnika kwalifikowanego w danej specjalności i ma możliwość kontynuowania dalszej nauki w technikum lub po przepracowaniu w danej specjalności 4 lat może składać egzamin na mistrza w wyuczonym zawodzie przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, która przeprowadza egzamin na terenie Szczecińskiej Stoczni Remontowej.

Uczeń w pierwszym roku nauki otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 480 zł miesięcznie w drugim roku w wysokości do 600 zł miesięcznie, a w trzecim roku nauki otrzymuje wynagrodzenie wg I grupy taryfikacji oraz premię do 25 proc. w zależności od postępów w pracy i nauce oraz deputat węglowy.

Uczniowie klas pierwszych i drugich mogą otrzymać zapomogi od 300 do 900 zł kwartalnie jeżeli znajdują się w ciężkich warunkach materialnych i osiągają dobre wyniki w nauce. Szczecińska Stocznia Remontowa po ukończeniu szkoły gwarantuje bezwzględne zatrudnienie absolwentów w danym zawodzie.

Kandydaci do klas pierwszych powinni złożyć w terminie do dnia 31. VIII. 1974 r. następujące dokumenty:

- podanie i życiorys
- 5 fotografii
- odpis aktu urodzenia (lub wyciąg z dowodu osobistego rodziców)
- kartę zdrowia ucznia
- zgodę rodziców na pobieranie nauki w ZSZ i warsztatach szkolnych stoczni
- zaświadczenie z miejsca pracy rodziców lub opiekunów
- opinię szkoły podstawowej
- świadectwo ukończenia klasy VIII.

Kandydat winien do dnia 1. IX. 1974 r. ukończyć 15 lat.

Egzamin kwalifikacyjny odnośnie przydatności fizycznej (badania lekarskie) do danej specjalności odbędzie się w dniu wyznaczonym przez Zasadniczą Szkołę Zawodową o czym kandydat będzie powiadomiony. Podania oraz dokumenty należy składać w sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szczecinie przy ul. Grzymskiej nr 6, dojazd tramwajem linią nr 6 do ul. Robotniczej.

SZKOŁA NIE POSIADA INTERNATU.

3627-K

Radzie Zakładowej ZPS, przyjaciół, koleżankom i kolegom oraz wszystkim którzy okazali współczucie i wzięli udział w pogrzebie

śp.

EDMUNDA PIOTROWSKIEGO

serdeczne podziękowanie

składa

żona, synowie i córka

Kol.

IRENE KOWAE

wyraża głębokiego współczucia

z powodu śmierci MEŻA

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa oraz

współpracownicy z Państwowego

Przedsiębiorstwa „Jubiler”

Poznań, Szczecin

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-530 Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8, trytyka pocztowa 70-532. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czaplinski (redaktor naczelny), L. Jelonek (zastępca red. naczel.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboron. TELEFONY: centrala 430-81; sekretariat red. naczelnej 437-41; sekretariat redakcji 430-31 (wewn. 89); dział miejsc 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 87-89; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; daletopisy 340-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruchu”. Nr indeksu 35029.

Terminy naglą, remontowcy nie nadążają

Temat — bumerang

OPOŹNIANIE się terminów zakończenia remontów szkół stanowi od lat żelazny temat. Nigdy nie wiadomo, czy uczniowie nie będą zmuszeni spędzić następnych kilku tygodni, lub nawet miesięcy, w towarzystwie brygad remontowych.

PONIEWAŻ w wielu budynkach nie sposób było przeprowadzić prac w ciągu lipca i sierpnia, zaczęto od dawna programować kilkuletnie remonty. Systemem takim przebudowywano szczecińskie licea, większe szkoły podstawowe, w których należało zmodernizować sale gimnastyczne, założyć nowe instalacje elektryczne i centralnego ogrzewania, wymienić podłogi, stolarkę itp.

Jedną z placówek oświatowo-wychowawczych przechodzących wieloletni remont jest DOM DZIECKA w Zdrojach. Roboty trwają tu już piąty rok, nie na tyle jednak były planowane. Wszystkie kolejne terminy są poprzekraczane i istnieje pewność, że w roku bieżącym budowlani nie zakończą prac. W ciągu 6 lat można by było od

podstaw zbudować to wszystko, co przez tyle lat jedynie jest remontowane. Wykonawcą jest tu KPRB nr 3, obsługujący dzielnicę Dąbie. To prawda, że zapotrzebowanie na remonty jest w Dąbiu duże, gdyż jest to stara część miasta — jednak nie można pogodzić się z faktem, że dzieci żyją od paru lat w prowizorycznych warunkach.

DRUGA palącą sprawą jest przedłużający się remont Szkoły Podstawowej nr 9 w Skolwinie. Miał on być zakończony w końcu października. Władze oświatowe nie zgadzają się na wprowadzenie aneksu przedłużającego ten termin do końca listopada. KPRB nr 1 wykonawcą prac — nie może się uporać z brakiem stolarki, o czym sygnalizowano już... w maju! W rezultacie trzeba będzie ulokować uczniów w szkole nr 68, która w tych warunkach musi pracować na trybie pełnej zmiany! Sprzet szkolny, znaczący w tym dziele, uprzejmości dyrektora Huty „Szczecin” i Szczecińskich Zakładów Nawozów Fostorowych — w ich pomieszczeniach, ulegnie częściowemu zniszczeniu.

W Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Reymonta sytuacja także podbramkowa: poważnie zagrożony jest termin zakończenia prac posadzkarskich i malarskich — a więc takich, których niewykonanie nie umożliwi rozpoczęcia nauki dzieciom szkolnym. Roboty prowadzi tu ekipa KPRB nr 2.

TE ALARMUJĄCE przykłady nie powinny przysłonić ogólnego stanu remontów obiektów szkolnych w mieście. W pierwszej wersji planowano przeprowadzenie w br. 15 remontów kapitalnych. Otrzymanie zwiększonych środków umożliwiło podwojenie tej liczby. Urzędy Dzielnicowe ustalały pierwotnie najpilniejsze prace: dzięki wyższemu sumom można było podjąć więcej remontów. Zagrożenie terminów w 4 obiektach (do wyżej wymienionych dochodzi także Szkoła Podstawowa nr 20, gdzie opóźnienia są mniejsze) nie świadczy o całości.

To jednak, co legło u podstaw przedstawionej wyżej sytuacji nie obciąża wyłącznie przedsiębiorstw remontowych. Napoty-

kają one bowiem, ogólnie rzecz biorąc, na dwie podstawowe przeszkody w swojej działalności: brak fachowej kadry rzeczowników budowlanych oraz brak materiałów.

J. FRYDRYKIEWICZ

„BYŁY obietnice, zapewnienia o czystym powietrzu na Pomorzanach, były i są... dymy nad tą dzielnicą. Oby ten obrazek przysnił się panom dyrektorom tegoż browaru” — pisał w liście do redakcji mieszkaniec Pomorzan, p. Andrzej Leśniak z ul. Legnickiej załączając jednocześnie poniższe zdjęcie.

Nawet jeśli sprawców z dymiania Pomorzan nawiedzą najczarniejsze sny, nie zmienią to sytuacji. A jest to wszak dzielnica, w której w nowych osiedlach

Dymy nad Pomorzanami

mieszkańców żyje już wiele tysięcy ludzi z prawem oddychania czystym powietrzem. Zadajemy więc pytanie: kiedy browar i inne zakłady skończą z zadyktemianiem Pomorzan, kiedy zainstalowane w nich zostaną — obowiązkowe — filtry?



Podziękowania od najmłodszych za nowy plac zabaw

WCZORAJ odebraliśmy telefon, w którym dźwięczał dziecięcy głosik:

— Dzień dobry, mówi Małgosia, ja zadam do czwartej klasy. Na naszym podwórku przy ulicy Kadłubka, zaraz przy Asnyka, od dwóch dni stoją huśtawki, taka piramida do gimnastyki i inne urządzenia do zabawy. My, że strasznie cieszymy, bo do tej pory nie miałyśmy się gdzie bawić. Mamusia mówiła, że to zrobiła spółdzielnia „Wspólny Dom”. Chciałybyśmy jej za to podziękować.

Spełniamy życzenia Małgosi oraz jej koleżanek i przekazujemy podziękowania. Radzi byśmy częściej przyjmować takie telefony. (zdan)

Jeszcze o Starówce

GARAŻE CONTRA ZABYTKI

KILKA dni temu Czytelnicy z nieklamany oburzeniem przekazali nam sygnał, że na szczecińskiej Starówce przystąpiono do likwidacji kolejnego skrawka dawnej zabudowy — kamiennego muru łączącego kamienicę Łoyców z sąsiadującym z nią budynkiem przy ul. Grodzkiej. Najbardziej jednak zaniepokoił nas fakt, że ten ostatni zabytkowy obmurowania zamkowej skarpy stanął na drodze... prywatnym garażom.

Nasz reporter przybył na wskazane miejsce w chwili gdy ostatnie szczątki muru padały pod ciosami kilofów. Jak do tego doszło?

Praktyczne i tanie szafki z „Meblosprzetu”

SZAFKI łazienkowe są jednym z najbardziej poszukiwanych, a przy tym niedostępnych towarów. Wprawdzie w ostatnim czasie pojawiło się ich sporo w sklepach „argodowskich”, ale są one sprowadzone z Austrii i dość kosztowne. A te, które dostarczają producenci krajowi — zbyt małe. Klienci zaś poszukują szafek przynajmniej średnich rozmiarów.

Wielu więc mieszkańców naszego miasta zainteresowało nasza informacja, iż tego typu szafki kupią aktualnie można w sklepie „Meblosprzetu” przy ul. Bolesława Krzywoustego. Dodatkową zaletą wyrobu spółdzielczego jest niska cena. (zdan)

W Pracowni Konserwacji Zabytków uzyskaliśmy potwierdzenie, że święte rzeźbarstwo fragment muru powstał istotnie w średniowieczu i stanowił ścianę piwnic domu przylegającego do rezydencji Łoyców. Na Starówce jednak nie ma dzieła się bez jednoczesnej zgody urbanistów i konserwatora zabytków. Tak też jest w wypadku wspomnianych garaży. Mielśmy okazję zapoznać się z całym plikiem dokumentów opatrzonych pieczęciami i podpisami. Objeźdźmy również projekt tej nowej budowy. Szkic, przedstawiający garaże „schowane” w skarpi, z efektownym tarasem, lawezkami, kompozycja ozdobnej cegły i elementów drewna wygląda — przyznajemy — nie najgorzej. Czy jednak ta wizja projektanta nie okazuje się w efekcie niewyrealnym, rażąco zgrzytem w krajobrazie Podzamcza? Mielśmy nadzieję, że nie.

Skoży już zespół kompetentnych fachowców zaakceptował takie rozwiązanie, trudno nam podważać zasadność tej decyzji. Tym bardziej, że nie sposób bronić muru, którego już nie ma. Czy jednak rezygnację ten bądź co bądź eksponowany fragment Starówki musiał otrzymać osobę właśnie w postaci garaży? Na to pytanie, nie udało się nam dotąd uzyskać wyczerpującej odpowiedzi. (ław)

Zaniedbane ulice

WIEKSZOŚĆ ulic w naszym mieście otrzymała nową nawierzchnię, a nawet asfaltową nakładkę. Najwięcej prac tego typu wykonano, i nadal wykonuje się, w centrum Szczecina. Gorzej, a właściwie zupełnie źle przedstawia się sprawa remontów ulic w bardziej odległych od śródmieścia dzielnicach i osiedlach.

Jaskrawym tego przykładem niech będą niektóre ulice Gumińnic. Ul. Św. Kingi. Od lat taksówkarze odmawiają pasażerom jazdy w tym kierunku. Zważywszy, że nie utwardzona droga stanowi jedno wielkie posmo pokątnych rozmiarów dziur i błotnych kałuż, dziw się niechęci ze strony kierowców nie można.

Drugim przykładem jest ul. Sandomierska. Gdy się przyjrzy tej ulicy z bliska aż trudno zrozumieć, jak mieszkańcy docierają do swoich domów. „Dziura dziurę popędza”, nie mówiąc już o nigdy nie wysychającym błocie. Suchą nogą tedy nie przejdziecie.

Szkoda, że MZDiM przy zakrojonych na tak szeroki skalę remontach nawierzchni, zapominał o tych ulicach. (bos)

Kronika wypadków

LEKARZ Pogotowia Ratunkowego udzielił w Dobrych Szczecińskiej pierwszej pomocy kobiecie, którą krowa kopnęła w głowę. Podejrzewając jednak wstrząśnienie mózgu i złamanie żuchwy lekarz przewoził poszkodowaną do Kliniki Stomatologicznej na Pomorzanach.

W USTOJIE pod Szczecinem wydarzył się śmiertelny wypadek. „Żuk” nr rej. MR-II-78 wyjeżdżając z bramy nie zatrzymał się i uderzył przejeżdżającą na rowerze 8-letnią Annę W. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

MIESZKANIEC ul. Nehringa, 32-letni Stanisław S. po spożyciu większej ilości alkoholu zatrącił się gazem. Mężczyznę umieszczono w szpitalu na Gołębienie.

O 1 W NOCY w Zakładach Chemicznych „Police” zapalił się tzw. bezpiecznik olejowy. Dzięki szybkiej interwencji dyżurnego elektryka ogień udało się szybko stłumić. Straty materialne wyniosły jednak ok. 20 tys. zł. Przyczynę wybuchu ognia ustalił komisja.

DRUGI POŻAR zanotowano w nocy we wsi Radaczewo w pow. choszczeńskim. Spłonęła stodoła i kłosa pod jednym dachem krytym trzciną, własność Józefa K. Straty materialne przekroczyły 30 tys. zł. Przyczynę powstania ognia ustalano.

Wyjaśnienie, które chroni winnego

Taksówkarza... nie zdążono ukarać

DOKŁADNIE dwa miesiące temu, w dniu 14 czerwca br. wydrukowaliśmy notatkę pt. „Pasażer ważniejszy od rannego?”. Na podstawie informacji grupy pracowników zatrudnionych przy budowie amfiteatru w Parku Kasprowicza pisaaliśmy o skandalicznym wprost za chowaniu się kierowcy taksówki nr MS-0435, który odmówił przewiezienia mężczyzny poszkodowanego w wypadku. Dla niego ważniejszy był w tym momencie pasażer, którego przewoził.

Mielśmy nadzieję, podobnie rzecz się jak i wszyscy nasi Czytelnicy, że człowiek który zachował się w ten skandaliczny sposób zostanie przykładnie ukarany. Mogliśmy się tego spodziewać zdając sobie sprawę z tego, że ludzkie życie i zdrowie jest wartościową najcenniejszą, której nikomu lekke sobie ważyć nie wolno, tym bardziej zaś człowiekowi, który podjął się nielegalnego zawodu kierowcy taksówkarza.

Mielśmy nadzieję, ale nadzieje te spełzły na niczym. Oto bowiem odpowiedź Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług z dnia 1 sierpnia br. podpisana przez wiceprezesa Tadeusza Wasieleskiego. Wynika z niej, że w myśl § 14 punkt 2, obowiązujących przepisów porządkowych o przewożeniu osób taksówkami, ob. Marian Zieliński właściciel taksówki nr 435 winien być surowo ukarany za odmowę przewiezienia rannego. Tym bardziej, że dochodzenie przeprowadzone w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego potwierdziło w całej rozciągłości zarzuty zawarte w notatce.

Dlaczego więc go nie ukarano? Do 12 lipca br. trwało dochodzenie, 13 zaś — ob. Marian Zieliński, zlikwidował swoje przedsiębiorstwo taksówkowe. „W związku z czym — czytamy w odpowiedzi wiceprezesa T. Wasieleskiego — ustala przynależność organizacyjną i możliwość stosowania sankcji”. Szkoda, że wiceprezes Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług nie zastanowił się nad prostym faktem: w dniu kiedy M. Zieliński popełnił swój występki, był pełnoprawnym członkiem Zrzeszenia.

Można więc było: albo zastosować sankcje wówczas, albo zawiesić go w prawach taksówkarza do czasu zbadania sprawy. A wówczas nie udałooby mu się uniknąć odpowiedzialności.

Odpowiedź Zrzeszenia jest klasycznym przykładem tego, jak nie należy reagować na krytykę. Formalizm „wyjaśnienia” otrzymanego zresztą nie po raz pierwszy, jest tak oczywisty, że nie trzeba go chyba pełniej uzasadniać.

J. TIMEN

Do kolekcji fraszek

W winiarni „Zamkowej”

PRZED miesiącami, w kawiarni „Zamkowej” odbywały się bardzo mile imprezy, podczas których konsumenci m. in. wymyślali fraszki. Najdowcipniejszą z nich spisano i obecnie wiszą na jednej ze ścian przytulnej, stylowo urządzonej winiarni. Jedną z nich brzmi mniej więcej tak: „Pije Kubą do Jakuba, wypij więc ze mną moja luba”.

Ponieważ niekiedy w winiarni obsługują konsumentów tylko jedna kelnerka układającą fraszki dla Oddziału Restauracji i Kawiarni WPG. „Nikt nie zechce pić wina z lubą, jeśli na podanie czekać musi długo”.

(zdan)

Dla kogo koszula nr 46?

MĘSKIE koszule w paski, czy też barwną kratę, zyskały olbrzymią popularność wśród brzydszych połowy szczecińców. Każda dostawa jest w mig rozchwytywana. Codziennie setki osób odwiedzają sklepy i pytają o te nowości. Niestety, ostatnio wyłącznie mężczyźni o wyjątkowo nietypowych rozmiarach mogą coś dla siebie kupić. Większość płacówków handlowych oferuje koszule z numerem kołnierzyka... 45 i 46! (jaw)